

W marcu w świdnickiej „Temie” rusza produkcja przyczepki na rowery

Studenci - wynalazcy

Iłona Leć

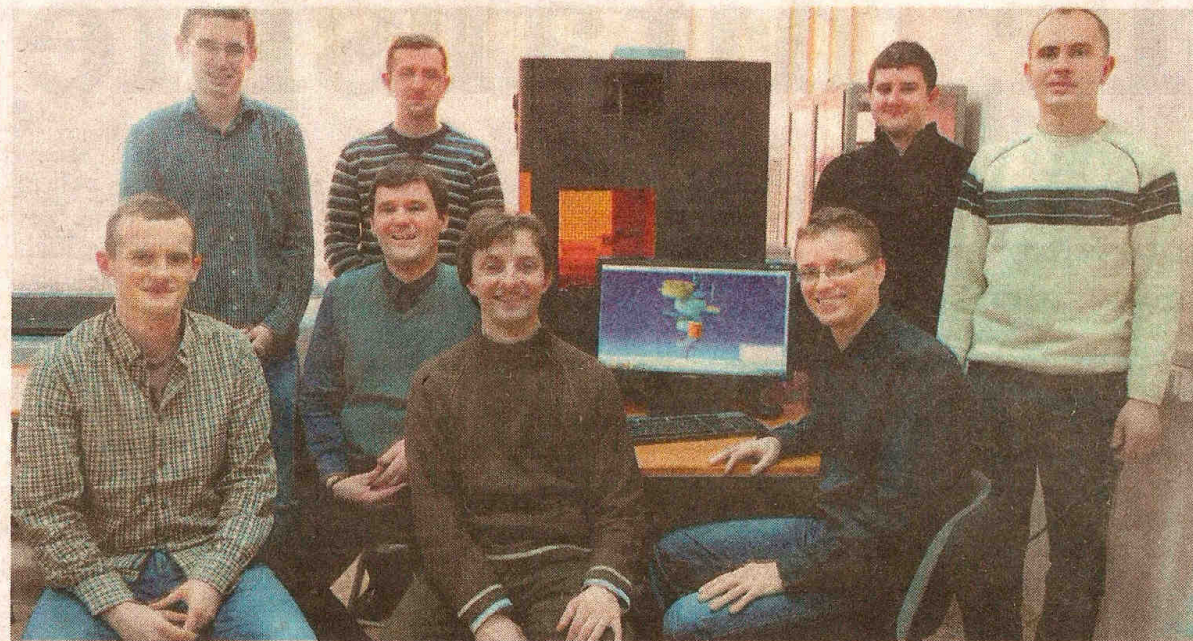
i.lec@kurierlubelski.pl

Trzy wynalazki studentów Politechniki Lubelskiej biorą udział w ogólnopolskim konkursie „Student – Wynalazca”. O wygraną walczą autorzy 63 projektów z całego kraju. Zwycięzcy zaprezentują swoje prace na 40. Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Genewie (18-22 kwietnia).

A już pod koniec marca świdnicka firma „Tema” rozpocznie produkcję przyczepki z uchwytem na cztery rowery, zaprojektowanej przez Piotra Włodarskiego, studenta studiów II stopnia na kierunku mechanika i budowa maszyn.

– Obecne urządzenia służące do transportu rowerów mają wiele wad: są niestabilne, naprężenia mocowań są tak duże, że pękają tylne szyby w samochodach. Moja przyczepka jest bezpieczna, składana i wielofunkcyjna. Może udźwignąć do 200 kilogramów i przewozić inne przedmioty. Na początku marca powstanie prototyp. Koszt przyczepki to około 1500 złotych – mówi Piotr Włodarski.

Współtwórcą dwóch zgłoszonych do konkursu wynalazków jest Michał Biały, student III roku studiów doktoranckich w dyscyplinie budowa i eksplo-



FOT. JACEK BABIŹ

Zespół Michała Białego (stoi, drugi z prawej) zgłosił do konkursu dwa wynalazki

atacja maszyn. Nowoczesne rozwiązania, nad którymi pracował Michał, przysłużą się posiadaczom samochodów, czyli prawie wszystkim. Młody naukowiec opracował koncepcję dwupaliwowego zasilania bezpośrednim wtryskiem sprężonego gazu ziemnego do silników o zapłonie samoczynnym. Choć brzmi bardzo uczenie, mechanizm jest prosty.

– Sprężony gaz ziemny dostarczamy przy pomocy specjalnej rurki do komory spalania w silniku. Niesie to ze sobą wiele korzyści. Zużywamy mniej oleju

napędowego i ograniczamy toksyczność spalin oraz ich emisję do atmosfery – wyjaśnia Michał Biały.

Michał Biały opracował również model reduktora ciśnienia gazu, który znajdzie zastosowanie w silnikach spalinowych. Pomysł na reduktor powstał przy okazji prac nad zasilaniem silnika Wankla paliwem wodorowym, prowadzonych przez profesora Mirosława Wendeke- ra z Politechniki Lubelskiej.

– Paliwo wodorowe przechowywane jest pod ciśnieniem 200 barów. My opracowaliśmy

reduktor, który wprowadzi je do silnika pod mniejszym i bezpieczniejszym ciśnieniem 10 barów. Dzięki temu redukcja gazu będzie płynna i bezstopniowa, z minimalnym ciśnieniem na wyjściu. Reduktor składa się z dwóch wydrążonych walców, które łączy membrana i elektrozawór. To dość proste urządzenie – tłumaczy Michał.

Lubelskim wynalazcom pomagał 10-osobowy zespół doświadczonych pracowników naukowych PL. Finalistów konkursu „Student – Wynalazca” poznamy 28 lutego.